

# NOWY CZAS

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm) po 16 groszy. Ogłoszenia tekstowe po 1 złoty 50 groszy za 1 mm.

Jędrzejów 11/12 lutego 1943

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek I. Tel. 50.  
Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane stromem jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczka pocztowa na opłacenie przesyłki zwrotnej. — Ukazuje się 3 razy w tygodniu: we wtorek, czwartek, sobotę (niecodzień). Prenumerata miesięczna 3.40 zł., z odnośnieniem do domu 2.80 zł., poczta 3.20 zł.

## Gwałtowne walki na całym obszarze Dońca.

Silne śnieżyce na różnych odcinkach frontu. — Ofiarna walka wojska węgierskiego

Berlin, 10 lutego. W ubiegły poniedziałek wojska niemieckie, walczące w południowym rejonie frontu wschodniego, znalazły się wśród zaciętych walk obronnych ze znacznymi siłami bolszewickimi, które w punktach ciężkości atakowały znacznie gwałtowniej, niż to miało miejsce dotychczas.

Wypadki sowieckich formacji w rejonie dolnego Kubania załamały się bądź to w ogniu zaporowym, bądź też w kontratakach przy wysokich stratach oddziałów sowieckich.

Ataki sowieckie zaostriły się nad dolnym biegiem Donu oraz na całym obszarze Dońca.

Silne śnieżyce i gwałtowne zawieje śnieżne utrudniły działalność bojową, zwłaszcza w górnym biegu Dońca. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim wojska niemieckie odrzuciły liczne wypadki lub zatrzymały je w połowie terenu bojowego. Grupy bojowe niemieckie wielokrotnie przechodziły do kontrataków.

Jak drogo bolszewicy musieli okupywać zdobycze terenowe, wynika to z raportu 7-ej dywizji pancerniej, o którym mowa w komunikacie wojennym z dnia 6 lutego.

W toku ciężkich walk w rejonie Dońca dywizja ta zniszczyła lub zdobyła na odcinku jednego miesiąca ogółem 236 czołgów, 59 dział, 226 działek przeciwpancernych, 203 karabiny maszynowe i granatniki, 68 karabinów przeciwpancernych, 127 samochodów ciężarowych, a ponadto znaczną ilość broni ręcznej, wozów taborowych i innych rodzajów rzyzstunku wojennego.

Pozatem wzięła ona 2.700 jeńców do niewoli. Znacznie większą liczbę jeńców pozostawiali bolszewicy, zwłaszcza w zagorzanych walkach ulicznych oraz w potyczkach między domami, a również w zabitych i rannych.

W toku ciężkich walk obronnych w tym rejonie bojowym ofiarnie walczyły również wojska węgierskie.

W jednym miesiącu wojska sowieckie przerwały linie obronne, przebijając się daleko na czołgach. Aby odwrócić niebezpieczeństwo osaczenia sąsiedniej dywizji, formacje honoru utworzyły pozycje „jeżowe“ i w ten sposób zabezpieczyły przegrupowanie pozostałych jednostek węgierskich. Walczyły one do ostatniego granatu i do ostatniego naboju z atakującą przewagą napierających ze wszech stron bolszewików, a następnie w walce wręcz przebiły się i powróciły na pozycje wyjściowe.

Pomimo zawiei śnieżnej na środkowym odcinku Dońca w akcji brały udział liczne samoloty bojowe wspólnie z eskadrami samolotów nurkowych, atakując bolszewickie jednostki pancerne i niszcząc kilka czołgów, oraz przeszło 100 pojazdów taborowych.

Pod osłoną gwałtownych śnieżyń podjęli bolszewicy również w rejonie na zachód od rzeki Oskol ataki na rozległym froncie.

Zarówno walka niemieckich oddziałów z bolszewicką przewagą i fatalnymi warunkami atmosferycznymi stawały wysokie wymagania od każdego poszczególnego żołnierza.

W czasie od 25 listopada do 15 grudnia 1942 r. na nieprzejrzytym obszarze leśnym w kierunku na południowy-wschód od Teropezu, w toku operacji ofensywnych bolszewików udało się zagnieździć i silnie oszańcować około 3000 ludzi z pośród wojsk bolszewickich wszystkich rodzajów broni. Grupa ta wzmocniona wskutek napływu bandytów i skoczaków spadochronowych, rozszerzyła swój obszar obronny na 15-25 kilometrów i ubezpieczyła go polami minowymi oraz silnie uzbrojonymi stanowiskami bojowymi.

Przeciwko temu kotłowi bolszewickiemu podjęto w tych dniach pierwsze operacje ofensywne ze strony niemieckiej.

W dniu 3 lutego udało się dokonać pierw-

szego włamania do tej zaciętej bronionej pozycji bojowej bolszewików, przy czym położono trupem 600 bolszewików. W ręce wojsk niemieckich wpadły działa przeciwpancerne, karabiny maszynowe i bardzo wiele sprzętu wojennego. W ciągu trzech następujących dni pierścieni okrążający kocioł

bolszewicki zacieśniano stopniowo coraz bardziej, a w dniu 7 lutego zdołano go zupełnie zlikwidować w koncentrycznym ataku oraz zniszczyć zupełnie bolszewików, stawiających opór. Ponadto w ręce niemieckie wpadła obfita zdobycz w postaci broni i materiałów.

## Wspólne naczelne dowództwo wojsk alianckich nie doszło do skutku.

Ankara, 10 lutego. Oczekiwanie tureckich kół, jakoby po konferencji w Casablance miało być rozwiązane zagadnienie wspólnego naczelnego dowództwa wojsk alianckich, nie spełniło się.

General Wilson, dowodzący dotąd angielskimi jednostkami bojowymi w Iraku, przyjął obecnie naczelne dowództwo nad wszystkimi wojskami angielskimi na Bliskim Wschodzie, a więc na terenie Palestyny, Syrii, Libanonu, Iraku i Iranu, zaś jego amerykańskiemu koledze, generał-majorowi Boretton, podporządkowane zostały

wyłączanie oddziały wojsk Stanów Zjednoczonych, znajdujące się na wymienionych powyżej obszarach.

Niemniej nie udało się wprowadzić w Afryce północnej wspólnego naczelnego dowództwa wojsk alianckich. Powołana w swoim czasie do życia przez Darlana francuska rada imperjalna postanowiła rozwiązać się. Na jej miejsce Giraud zamianował komisję wojenną, której powołanie ma pociągnąć za sobą szereg zmian na naczelnym francuskich stanowiskach wojskowych.

## Agitacja na rzecz drugiego frontu

Po powrocie Churchilla.

Sztokholm, 10 lutego. Premier Winston Churchill, jak obecnie pokrótce komunikują, powrócił do Londynu ze swego lotu na Bliski Wschód drogą nad Trypolisem i Gibraltar. Jak słychać z kół dobrze poinformowanych, premier ma podobno w niedługim czasie złożyć przed Izłą Gmin obszerny sprawozdanie z owej podróży. Obrady z członkami gabinetu jeszcze trwają.

„Times“ na marginesie powrotu premiera pisze m. in.: „Premiera oczekują dwa zadania: 1) opanowanie niebezpieczeństwa 10. dzi podwodnych, oraz 2) przeniesienie wojny w nową fazę“. Pod tym drugim punktem rozumie się coraz silniejsze i zataczające szersze kręgi żądanie stworzenia „drugiego frontu“, ponieważ Afryka północna pod żad-

nym warunkiem nie może być uważana jako taki drugi front. Wynika to również z głosu zamieszczanego przez „News Chronicle“, który domaga się natychmiastowego bezwarunkowego rozpoczęcia operacji ofensywnych o charakterze wyraźnie zdecydowanym. Z drugiej strony małżonka ambasadora sowieckiego w Londynie Majskiego rozwija szczególnie ożywioną agitację na rzecz drugiego frontu. Wygłosiła ona w Glasgow przemówienie, w którym oświadczyła m. in., że naród rosyjski oczekuje z zupełną pewnością, iż Anglja i Stany Zjednoczone w najbliższym czasie „wezmą na swoje barki przypadający na nie udział wspólnego ciężaru wojny“. Ponadto w dniu 7 marca ma się odbyć na Trafalgar Square w Londynie masowa manifestacja na rzecz „drugiego frontu“.

## Komunikat głównej japońskiej kwatery cesarskiej.

Tokio, 10 lutego. Japońskie siły zbrojne armji lądowej i floty, stacjonowane na Salomonach i na Nowej Gwinei, jak donosi agencja Domei, zadały od ub. lata na tych terenach ciężkie straty aliantom, przyczem zniszczyły przeszło 25.000 żołnierzy, zestrzeliły więcej jak 230 samolotów i unieszkodliwiły przeszło 25 czołgów.

Główna kwatera cesarska wydała w związku z tem we wtorek następujący urzędowy komunikat: „Japońskie siły zbrojne armji lądowej i floty, operujące w południowo-zachodniej części Pacyfiku, wysłały od okresu ub. lata silne formacje wojskowe na Nową Gwineę, Salomon i ważne punkty strategiczne, rozbiły zakrojone na wielką skalę kontrataki aliantów i stworzyły w ten sposób nową bazę dla operacji ofensywnych. Wojska japońskie, które posunęły się w kierunku Buna na Nowej Gwinei celem wspierania wspomnianych wyżej operacji, złamały pomimo cyfrowej przewagi zacięty opór aliantów i po wypełnieniu swych zadań — z końcem stycznia zostały przesunięte na inne punkty strategiczne.

Wojska japońskie, które miały rozkaz krycia w podobny sposób operacji na wyspie Guadalcañar, zdołały okrążyć silne formacje alianckie, wysadzane nieprzerwanie od sierpnia na tę wyspę, przyczem złamano siłę bojową wysadzonych na ląd wojsk alianckich. Wojska te, po uzyskaniu swoich celów, otrzymały rozkaz z początkiem lutego przeniesienia się na inny punkt.

W przebiegu wszystkich tych operacji japońskie siły zbrojne wywierały silny nacisk na aliantów i udaremniły ich akcję. Przetransportowanie wspomnianych wyżej wojsk odbyło się w zupełnym porządku. Rezultaty, uzyskane przez wojska japońskie, oraz ich własne straty podczas tych operacji, według uzyskanych dotychczas potwierdzeń, są następujące: Straty aliantów wynoszą przeszło 25.000 żołnierzy poległych, przeszło 230 zestrzelonych i zniszczonych samolotów, przeszło 30 dział i więcej jak 25 czołgów, zniszczonych lub spalonych. Straty japońskie wynoszą 16.743 poległych lub zmarłych wskutek odniesionych ran, oraz 139 samolotów, które rozbiły się o obiekty nieprzyjacielskie, względnie dotychczas nie powróciły.

## Brytyjski generał zginął w katastrofie lotniczej.

Sztokholm, 10 lutego. Jak donosi londyńska służba informacyjna, w czasie podróży inspekcyjnej oddziałów brytyjskiego korpusu w Afryce północnej, zginął w katastrofie lotniczej generał-porucznik Harry Willony.

## Lotnicy brytyjscy znów nad Szwajcarią.

Berno, 10 lutego. Jak donosi szwajcarska agencja informacyjna, wobec naruszenia szwajcarskiej strefy powietrznej przez kilka samolotów angielskich w nocy na 5-go lutego, poseł szwajcarski w Londynie otrzymał polecenie wniesienia odpowiedniego przedstawienia.

Dalszy urzędowy komunikat stwierdza, że również w nocy na 9 lutego pojedyncze samoloty „nieznanej narodowości“ przeleciały nad obszarem Szwajcarii w znacznej wysokości. W Bernie oraz w różnych miejscowościach Jury zarządzono alarmy przeciwlotnicze.

## Pełnomocnictwa dla Giraud'a.

Algieras, 10 lutego. Prasa, wychodząca na terenie Afryki północnej, ogłasza obszerny urzędowy komunikat na temat pełnomocnictw, jakimi obdarzono generała Giraud'a.

Prasa ta z naciskiem podkreśla, że Giraud, jako nowy „Naczelnym zwierzchnikiem cywilny i wojskowy“, obejmuje pieczę nad interesami francuskimi w zakresie wojskowym, gospodarczym, finansowym i moralnym. Przeciwko tej decyzji, która zapadła na życzenie północnych Amerykanów, wypowiedzieli się de Gaulle oraz koła jego zwolenników.

Prasa północno-afrykańska ogłasza również obszerny komunikat, dotyczące ponownego przywrócenia żydów na ich dawne stanowiska, zwrotu wywłaszczonego mienia żydowskiego i ponownego dopuszczenia żydów do armji. Równocześnie także dzieci żydowskie mają otrzymać ponownie prawo pobierania nauki w szkołach państwowych.

## Liczba jeńców wojennych w Japonji.

Tokio, 10 lutego. Jak wynika z informacji, udzielonej przez generała Oyame, na posiedzeniu Izby wyższej parlamentu, liczba jeńców wojennych, znajdujących się w Japonji, wynosi w przybliżeniu 300.000.

Z powyższej liczby około 118.000 stanowią Anglicy, Amerykanie, Holendrzy, Australijczycy i Kanadyjczycy. Zostali oni internowani w obozach, znajdujących się przeważnie na terenach okupowanych. Pewna liczba jeńców przebywa również w obozach w Japonji, na Korei, oraz na wyspie Formozie.

## Japońskie ataki bombowe na Kweilin i Hengyang.

Tokio, 10 lutego. Agencja Domei donosi z pewnego punktu oparcia, którego nazwy nie podaje, że mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych, pewna kombinowana jednostka japońskich bombardowców armji lądowej oraz myśliwców zaatakowała w poniedziałek rano nieprzyjacielską bazę lotniczą Kweilin, stolicy prowincji Kwangsi i wyrządziła ciężkie szkody w nieprzyjacielskich urządzeniach wojskowych.

Bezpośrednio po ataku porannym, inna formacja japońskich samolotów zaatakowała popołudniowo ponownie Kweilin i uszkodziła bombami dworzec oraz inne urządzenia wojskowe. Równocześnie druga japońska kombinowana formacja złożona z bombardowców i myśliwców, podjęła atak zaskoczeniowy na Hengyang w prowincji Kunan, gdzie bombardowano nieprzyjacielską bazę lotniczą oraz inne urządzenia wojskowe, uszkadzając je ciężko. Mimo ciężkiego ognia artylerji przeciwlotniczej, wszystkie japońskie samoloty powróciły cało do swych baz.

## Japonja wznawia wytwórczość przemysłową na Borneo.

Tokio, 10 lutego. Japonja ma zamiar urządzić na wyspie Borneo zakłady przemysłowe, służące do przeróbki krajowych zapasów generalnych, a więc rud żelaza, nafty, złota, diamentów, rudy i miedzi, nie zaś fabryki, mające na celu pokrycie codziennego zapotrzebowania żywności. Ponadto powołany ma być do życia przemysł przetworów drzewnych.





## Czy pan o tem słyszał?

### Gibraltar.

Oczy czytelnika, studującego dziś mapę morza Śródziemnego, kierują się często w stronę skalistego przylądka na południu Hiszpanji, w tem miejscu, gdzie tworzy się wąska cieśnina między najbardziej na północ wysuniętym cypłem Afryki a Gibraltarem. Warto więc zapoznać się nieco z przeszłością tego skalistego przylądka, który znanym był już w starożytności pod nazwą Monte Calpe i tworzył wraz z Abitą pod Centą na brzegu Afryki tak zwane Słupy Herkulesa.

Kalif maurytański Tarik-Abenzaca wznosił na niedostępnej skale nad brzegiem morza w roku 711 pierwszy zamek warowny i od jego imienia późniejszy Gibraltar został nazwany po arabsku Gebel-al-Tarik, czyli Skala Tarika. Tedy przeprawiali się Mauroowie na podbój Hiszpanji, dzierżąc przez długie lata ważną twierdzę nadmorską, aż dopiero w XI wieku, za panowania Henryka, króla Kastylii, dzielny wódz hiszpański, Don Guzman, odebrał Mauroom Gibraltar i wyparł ich niemal z całej Andaluzji. Od tego czasu korzystają Hiszpanie z fortyfikacji na Skale Tarika, poprawiając je i rozszerzając. Niemalże przyczynił się do umocnienia i rozbudowy twierdzy inżynier Speckel ze Strassburga za panowania Karola V.

W czasie wojny sukcesyjnej w roku 1704 zajęli Gibraltar Anglicy i mimo oblężenia, trwającego od czerwca 1779 do 6 lutego 1783 utrzymali go w swym rękach.

Samo miasto Gibraltar leży poniżej fortyfikacji i posiada szereg nowoczesnych urządzeń portowych.

### Hawi.

#### Posucha w Brazylii.

(St.) Według doniesień z Rio de Janeiro, w stanie Rio Grande de Sul panuje wielka posucha. W niektórych miastach zaznaczył się już brak wody do picia. Niektóre zakłady przemysłowe musiały wstrzymać pracę z powodu braku prądu elektrycznego.

#### Kryzys kawowy w Połudn. Ameryce.

(St.) Rynek kawowy w Środkowej i Południowej Ameryce jest zagrożony nowym kryzysem. Stany Zjednoczone nie dotrzymały swego przyrzeczenia, że zakupią część zbioru, co wobec odpadnięcia prawie wszystkich europejskich odbiorców równa się katastrofie. Najbardziej dotknięta jest Kolumbia, której w ciągu niewielu lat udało się zostać głównym dostawcą Stanów Zjednoczonych. Ze strony północno-amerykańskiej podano znamienne usprawiedliwienie, że brak okretów nie pozwala na wywiązanie się z danego przyrzeczenia.

## Drugi „podziemny Ren“

(k) Fachowcy obliczyli, że Ren w przeciągu 24 godzin zbiera z reńskich miast okragło 100 milionów metrów sześciennych wody. Przy średnim stanie wody ogólna jej ilość w tej rzece wynosi około miljarda metrów sześciennych. Powyższe liczby wydają się fantastycznymi, opierają się jednak na prawdziwych danych i skrupulatnych obliczeniach. Znikomo małymi jednak okazały się te liczby, jeżeli porównamy je z ilościami wody, jakie „niewidoczny Ren“ — prąd podskórny niesie. Biegnie on wraz z widoczną rzeką Renem z południa na północ. Prąd ten przepływa na głębokości około 100 metrów przez nieprzepuszczalne warstwy gliny. Szybkość tej niewidocznej rzeki jest z natury rzeczy bardzo małą i nie stoi w żadnym stosunku do szybkości naziemnego Renu, który zresztą też nie należy do rzek szybkich. Tak więc ten prąd podziemny przepływa najwyższ 17 metrów

dziennie. Rzeka Ren wykazuje natomiast szybkość około 3—5 km na godzinę. Oczywiście, że w czasach powodzi szybkość ta wybitnie wzrasta i zwiększa się do 8 km na godzinę. Prąd podziemny płynie w niektórych miejscach nawet z szybkością 4 i pół metra dziennie.

Ren w okolicy Koblencji przyjmuje do swego koryta Mozele. Niektórzy powiadają, że obydwie rzeki biorą tam „ślub“. A jednak Mozele okazuje się bardzo oporną małżonką. Wody Mozeli i Renu płyną obok siebie, jednak nie łączą się. Niektórzy powiadają, że nawet w Kolonji można jeszcze dokładnie odróżnić wodę Mozeli od wody Renu. Istota rzeczy tkwi w tem, że obydwie rzeki posiadają różnorodne domieszki ziemi. Trzeba więc długiej wspólnej drogi, aby wkońcu obydwie wody zmieszaly się razem.

#### Oliwa stołowa z pestek winogron.

(St.) Rumuńskie ministerstwo rolnictwa zarządziło, aby pestki z winogron zbierano i suszono, ponieważ z nich będzie można uzyskać cenną oliwę jadalną. Według obliczeń, zbierze się 3000 wagonów pestek, co da około 300 wagonów oliwy. Tem samym dochód z każdego ha winnic wzrośnie o 2000 lei.

#### Po 35-ciu latach znalazła ojca.

Niezwykłą radość przeżyła w tych dniach jedna z mieszkanek Palkenberga. W roku 1908, opuszczając powiat lubelski, po raz ostatni widziała się ze swymi rodzicami, a do okresu wojny światowej nie mogła znaleźć okazji powrotu do domu. Dopiero później dowiedziała się, że Moskale w

czasie walk pod Lublinem w pierwszej wojnie światowej zniszczyli gospodarstwo rodziców, a ojca wywieźli na Syberję. Od tego czasu rodzice jej uchodzili za zaginionych. Dopiero niedawno dowiedziała się o istnieniu ojca. Pani B. spotkała się po tyloletnim niewiedzeniu się ze swym ojcem, 84-letnim starszym i swoimi braćmi, którzy w swoim czasie zostali przez Rosjan zaciągnięci do wojska, a obecnie jako rolnicy pracują w Rzeszy.

#### Wyspa ślepych na barwy.

(k) Na północ od Islandji leży mała wyspa, która liczy ogółem dwieście chorych na oczy mieszkańców. Są oni ślepyi na barwy. Ciekawe, że wada ta przechodzi z pokolenia w pokolenie. Ponieważ mieszkańcy odróżniają jedynie trzy bar-

wy, a to czarna, biała i szara — wszystkie inne nie mają dla nich najmniejszego znaczenia. Dlatego też w tamt. mieszkaniach prawie nie widać się przedmiotów w kolorach czerwonym, niebieskim, czy żółtym.

#### Chód zwierząt ssących.

Zwierzęta ssące idąc wysuwają jednocześnie jedną z nóg przednich i nogę tylną od strony przeciwnej. Wyjątek stanowi słoń, hipopotam, żyrafa, wielbłąd i antylopa, które postępują jednocześnie dwiema nogami od tej samej strony.

#### Buchara.

(k) Miasto Buchara należy do bardzo starych. Już zgorą 3000 lat temu znajdowało się tam osiedle, po którym do dzisiejszego dnia pozostały ślady. Jedwabie oraz materiały ubraniowe, a zwłaszcza dywany wytwarzane w Bucharze uchodziły za najpiękniejsze i najcenniejsze w całej Azji. — Dywany bucharskie były tak drogie, że pewnego razu miasto zapłaciło 200.000 diramów haraczem kalifowi Bagdadu jednym tylko dywanem. Ciekawie wygląda bazar Buchary, długi na 1,5 km. W wodę zaopatruje Bucharę około 80 stawów, z których rozchodzą się kanały. Zamieszkuje je tysiące żab i ropuch, pływają w nich zdechłe psy, osły i konie, a zarówno zdrowi jak chorzy ludzie myją sobie w nich twarze, nogi i ręce.

\*

W roku 1823 w Inflantach złożono raport rządowi o szkodach poczynionych przez wilki. W raporcie znajdujemy następujący wykaz zwierząt domowych, rozszarpanych lub zjedzonych w ciągu trzech lat przez tych drapieżników: baranów 15182, wołów, 1.807, koni 1.841, kóz 3.270, świń 4.190, psów 703. Jeżeli tę statystykę porównamy ze statystyką z roku ubiegłego, to okaże się, że dzikie zwierzęta czyniły weszłym wieku o wiele większe spustoszenia, aniżeli obecnie.

\*

(k) Zapasy węgla na ziemi — jak dowodzą geolodzy — wystarczą jeszcze najwyższ na 1500 lat, a w Anglii wyczerpią się już po najbliższych 200 latach.

\*

Podczas podróży przez pustynie azjatyckie nad rzeką Amu, tubylcy wkładają sobie do ust płaski krzemień, który gasi uczucie pragnienia.

\*

W górach Ałaju drzewa jałowcowe docierają do wysokości 4.000 metrów, gdzie tworzą całe lasy. Na południowych zboczach Ałaju są lasy orzechowe, których największą wartością jest ich choroba. Chorobliwa narośl zwana fladem, daje cenne drzewo rzeźbiarskie, które wysyła się do Ameryki.

\*

W Turkiestanie jest aż 5 jezior Aleksandra (Iskander-Kul). Każde z nich ma pretensję do tego, że nad jego brzegiem obozował Aleksander Wielki.

Zastrzegam prawo używania do wodu osobistego, wydanego przez Zarząd Gminy Wodzisław na nazwisko Grzegorz Stanisław, Brzeście, pow. Jędrzejów. 90

Zgubiono Ausweis Nr. 17798, wydany przez Deutsche Post Osten Jędrzejów, Karta Pracy, wydaną przez Arbeitsamt, Kielce, poświęcając czenie pracy, wydane przez Szefa Baurtruppe Kielce, księżkę P. K. O., świadectwo szczenięcia osopy, kartki tygodniowe pracy z rubryką zamkniętej daminy na nazwisko Bielaś Stanisława. 91

Zgubiono dowód osobisty (Kennkarte), wydany przez Zarząd Gminy Słupia na nazwisko Grzegorz Stanisław, zam. w Raszkowie, pow. Jędrzejów. 92

#### Korespondencyjnie nauczam:

Niemiecki, rosyjski, matematyka, fizyka, stenografia, księgowość. Dozwolone! Znaczkę 96 groszy.

Warszawa, Senatorska 22-24, Germanista Alpatow. 93

Młyńskie maszyny, Perlak autom. Mars, Krajalnica, Tarozie, Turki, Kwarc, Krzemień, Chlor, Magnezyt itp. artykuły młyńskie, polica „Technomłyn“, Warszawa, Czackiego 6. 94

Poszukuje pracy w charakterze pomocnicy domowej (szyje i kroje ubiorem). Zgłoszenia: Administracja N. Czasu, Jędrzejów. 97

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Zarząd Gminy Wodzisław na nazwisko Filip Stanisław, zam. w Wodzisławiu. 93

Zgubiono książeczkę członkowską wydaną przez „Wspólna Praca“ w Jędrzejowie na nazwisko Perek Waclaw, zam. w Sobkowie.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Zarząd Gminy Przysław na nazwisko Sradomski Władysław, zam. w Skromiowie. 96

Zastrzegam prawo używania do wodu osobistego, wydanego przez Zarząd Miejski Szczekociny Nr. 382 na nazwisko Fortunka Waleri, zam. w Szczekocinach, Pilsudskiego 73. 98



## Przed trzystu laty

sprowadzono ze Wschodu do nas kawę i od tego czasu różne przechodziła koleje, rozmaicie bywała przyrządzana i doprawiana, podlegała modzie, jak wszystko inne. Ale od przeszło stu lat nierozłącznie z nią związana jest domieszka, która z każdej kawy wydobywa pełnię smaku i woni, — domieszka z „Młynkiem“.

Doświadczenie czterech pokoleń ustaliło jej reputację, a zaufanie do niej podnosi jeszcze to, że także dziś w paczkach z młynkiem i napisem Doska Franck jest ta sama zawartość co zawsze: prawdziwy



# Franck

